

Natury nie będzie na Szyndzielni

Po interwencji bielskich władz minister środowiska wykreślił obszar Szyndzielni i Dębowca z sieci Natura 2000. Ta sytuacja stworzy jeszcze lepsze warunki do realizacji z ościennymi powiatami budowy wspólnej infrastruktury turystycznej w regionie.

Po interwencji bielskich władz minister środowiska wykreślił obszar Szyndzielni i Dębowca z sieci Natura 2000. Ta sytuacja stworzy jeszcze lepsze warunki do realizacji z ościennymi powiatami budowy wspólnej infrastruktury turystycznej w regionie.

Tadeusz Januchta, naczelnik wydziału ochrony środowiska Urzędu Miasta w Bielsku, tłumaczy, że do włączenia Szyndzielni do sieci Natura 2000 doszło przypadkowo. W zeszłym roku Ministerstwo Środowiska hurtem wpisało na listę Beskid Śląski wraz z Szyndzielnią. W związku z tym bielscy urzędnicy rozpoczęli intensywne starania o korektę tej decyzji i osiągnęli swój cel - w połowie sierpnia minister środowiska wyłączył z sieci Natura 2000 fragment Szyndzielni i Dębowca. Korekta, o którą starali się urzędnicy, jest istotna dla Miasta w kontekście starań, jakie zostały podjęte w celu przywrócenia Szyndzielni dla użytkowania narciarskiego (teren był użytkowany przez narciarzy w latach 80., szczególnie stok Sahara). Miasto chce stworzyć nowe trasy i zbudować wyciągi. Stare trasy zarosły samosiejkami - wydawało się, że zostały oddane przyrodzie, niestety, prawdopodobnie w najbliższych latach po tym terenie znów będą szusować narciarze.

Jak podała Gazeta Wyborcza, działania promujące turystyczno-narciarskie zagospodarowanie stoków Bielska-Białej idą w parze z wielką inwestycją, jaką wspólnie podejmują powiat bielski, cieszyński i żywiecki, które składają wniosek do Unii Europejskiej o 41 mln euro na modernizację, budowę i rozbudowę zaplecza turystycznego w tym regionie. Wspólny projekt samorządów docelowo zamierza połączyć beskidzkie stoki w granicach m.in. Bielska, Szczyrku, Jaworza, Wilkowic, Brennej, Wisły, Milówki, Ujsoł i Jelesni, powstać ma również kolejka gondolowa z Szyndzielni na Klimczok oraz kolejki krzeselkowe Szczyrk - Solisko - Kotarz oraz Dębowiec - Szyndzielnia - Klimczok. Oczywiście nie obejdzie się bez rozbudowy infrastruktury na dole - powstanie sieć parkingów, poszerzona zostanie baza gastronomiczna, zbudowany zostanie autokemping i basen w Jaworzu, hala sportowo-widowiskowa w Ustroniu i Wiśle oraz zostaną zmodernizowane amfiteatry w Wiśle, Istebnej i Żywcu. Jak zapowiadają pomysłodawcy, jeżeli projekt otrzyma dofinansowanie, budowa rozpocznie się w 2009 roku, zakończenie wstępnie przewidziano na 2013 rok.

Większość z tych inwestycji narusza obszary włączone do sieci Natura 2000. Nie da się ukryć, że w przypadku takiego zagospodarowania terenu dojdzie do obniżeniu walorów przyrodniczych, przerwane zostaną trasy migracyjne zwierząt, uszczuplona zostanie ich baza pokarmowa i rozwojowa, znacznie wpłynie na stan ornitofauny, wreszcie zniszczony będzie krajobraz, który w tym rejonie cechuje się wysokimi walorami widokowymi.

O części tych inwestycji Pracownia na rzecz Wszystkich Istot pisała już na łamach Dzikiego Życia, o kolejnych z nich, już wkrótce, pojawią się kolejne artykuły.